KOMUNIKAT

Lwów, dn. 22.V.1945. Nr. 35.

Wydawn. Konwentu Organ. Niepodległ. W.P. Rok VII.

I. SPRAWY POLSKIE.

W wywiadzie prasowym Stalin udzielił wyjaśnień w kwestji aresztowanych polityków pol. Aresztowanie nastąpiło na podstawie prawa o ochronie zaplecza Czerwonej Armii przed dywersantami, zgodnie z układem z Komitetm Lubelskim. Z aresztowanymi władze sow. nie prowadzą i nie będą prowadzić pertraktacji. Rekonstrukcja "Tymczasowego rządu pol." w Warszawie może nastąpić na podstawie krymskich postanowień, przyczem Komitet Lubel. ma stanowić trzon zasadniczy nowego rządu pol. analogicznie do rządu jugosłow., nowy rząd ma kontynuować politykę przyjaźni ze Zw. Sow. a nie kordonu sanitarnego, nowi członkowie rządu mają być Polakami związanymi obecnie z narodem pol. Oświadczenie Stalina oznacza jasno, iż nie zamierza on w sprawie pol. pójść na kompromis i drwi otwarcie ze stanowiska Anglii i St. Zjedn. w tej kwestji. Niektóre dzienniki ang. pocieszają się, iż deklaracja Stalina powołująca się na postanowienia krymskie pozostawia jeszcze drzwi otwarte do rokowań." Daily Telegraph" stwierdza, iż rozwiązanie zagadnienia pol. nie zostało ułatwione przez oświadczenie Stalina. W rządzie pol. panuje rozgoryczenie, wskazuje się na gwarancje bezpieczeństwa płk. Pimonowa dla pol. przedstawicieli. Stanowiska ang.-amer. i sow. w sprawie pol. są zasadniczo różne. Stalin upiera się przy Komitecie lub. jako podstawie dla przyszłego rządu, W. Bryt. i St. Zjedn. nie uznają tego rządu, pragną jego całkowitego rozwiązania i utworzenia zupełnie nowego rządu pol. Te różnice muszą zostać usunięte zanim podjęcie nowych rozwiązań stanie się możliwe.- "Daily Herald" ocenia widoki spotkania szefów trzech państw sceptycznie, gdyż Stalin obecnie nie ma ochoty do takiej konferencji. Stalin uważa, iż cała wsch. Europa jest sprawą wyłącznie rosyjską, interwencję aliantów uważa za niepożądane wścibstwo. Ucieka się on do metody faktów dokonanych i liczy na to, że zmęczywszy Anglików zmusi ich do akceptacji swych planów.- "Spectator" atakuje fakt aresztowania polityków pol. i ukrywania go przez długi czas przed Aliantami, dalej występuje przeciw izolowaniu Polski od najlojalniejszych nawet korespondentów, co ma na celu narzucenie Polsce własnych form, bez porozumienia się z partnerami. Postępowanie takie podważa jedność sprzymierzonych. Poruszając zagadnienia terytorialne tygodnik stwierdza, że byłoby naruszeniem zasad Karty Atlantyckiej, gdyby wyrażono zgodę na powiększenie terytorjum Rosji sow. kosztem Polski. Wszelkie żądania terytorjalne powinny zostać odłożone do konferencji pokojowej.- "Tribune" podkreśla odpowiedzialność za los aresztowanych bryt. ruchu robotniczego, jako popierającego projekt ujawnienia nazwisk przywódców pol. ruchu podziemnego.- PAT wydał oświadczenie stwierdzające, że rząd polski ujawniając nazwiska pol. działaczy w kraju, uważał, że rządy sojuszników zach. biorą na siebie odpowiedzialność za los tych ludzi.- "Dziennik Polski i Żołnierza" omawiając sprawę Trjestu podkreśla zasadniczy charakter samego zagadnienia, o sprawach terytorjalnych ma rozstrzygać konferencja pokojowa a nie militarne jednostronne okupacje. Tito może się powołać na precedensy, Churchill w Teheranie zrobił już początek stwarzając nowe granice. Winna panować słuszna zasada prawna a nie siła, nie może być w jednej części Europy stosowana ta właśnie reguła, którą odrzuca się w części innej.- Korespondent Bregman z S. Francisco pisze, iż ustęp ostatni mowy Churchilla o niemożliwości dopuszczenia do powstania nowych państw totalitarnych czy policyjnych, ogół delegatów na konferencji zrozumiał jako dotyczący Polski.- Churchill w podzięce prem. Arciszewskiemu za życzenia z okazji 5-lecia rządów wyraził nadzieję, iż zawarta na wojnie przyjaźń ang.pol. przetrwa lata, które mamy przed sobą.- Prymas Hiszpanii arcb. Toledo wygłosił silne przemówienie w obronie Polski. Katol. biskup Melburne/Australia/ oświadczył, że nie warto było święcić zwycięstwa, gdyby Polska nie miała zostać wolną,- ustępstwa wobec Rosji idą za daleko. Karol Rozmarek rozwija w S. Franc. ożywioną działalność wśród delegatów i dziennikarzy, zaznajamia ich z treścią ostatniego memorandum Polonii Amer., podkreśla konieczność wycofania wojsk sow. z Polski.

B.premier Stan.Mikołajczyk wygłosił przemówienie na zebraniu Pol.Stron.Ludowego. Wyraził nadzieję na pomyślne załatwienie sprawy pol.-Polska nie chce być kordonem sanitarnym przed Rosją, ale nie chce też, aby jej granice zach. były hermetycznie zamknięte od sojuszników zach. Polska chce być wolną. Obecnie po ustaniu działań wojennych niema żadnych powodów do utrzymywania wojsk sow. na terenach pol. a tembardziej niema powodu do utrzymywania tajnej policji sow. Oświadczył się stanowczo przeciw rządom w Polsce jednej partji komunistycznej. W imię przyszłej przyjaźni i współpracy z Rosją apeluje o uwolnienie aresztowanych polityków i zaniechanie stosowania w Polsce teroru politycznego. Oświadczył się za rezygnacją rządu prem. Arciszewskiego.

II. SPRAWY NAJWAŻNIEJSZE.

Amer. vicemin. spraw zagr. Grew oświadczył, iż odpowiedź Tity w sprawie Trjestu proponuje metody rozwiązania, które nie są do przyjęcia dla Stanów Zjedn.-Marsz-Alexander w rozkazie do wojska oświadcza: Tito chce widocznie siłą zająć terytorja, które przed wojną należały do Włoch lub Austrji. Postępowanie jego dziwnie przypomina metody Hitlera, Mussoliniego i Japonii, właśnie te, dla których Al. poszli do wojny.-"Daily Mail" pisze: Trjest jest jednym z tych punktów na kuli ziemskiej, które posiadają dość dynamitu, by wysadzić w powietrze cały świat. Dla poparcia swych pretensji Tito używa środków najbardziej brutalnych. Trjest nie jest bynajmniej wyjątkiem. Ros. zajęli wyspę duńską Bornholm, Komitet Lubelski Frankfurt n/Odrą, ubiegając przypuszczalnie decyzje konferencji pokojowej. Cel tych posunięć jest jasny: mają one ugruntować zdobycze terytorjalne tak silnie, by żadna konferencja pokojowa nie była w stanie ich zmienić. Wiemy jakie były skutki niem. polityki niehamowanej nienawiści po r.1919.-- Dowódcy ang. i amer. zażądali od wojsk jugosł. w Austrji wycofania -d-ca 14-ej dyw. jug. odparł, że oddziały jego opuszczą Karyntję w ciągu kilku dni. Prasa jug. podkreśla, że wycofanie wojsk jug. nie oznacza rezygnacji z tych ziem. Łączność między Bornholmem a Danią została nawiązana. Duński min. spraw zagr., który przybył na Bornholm podziękował wojskom sow. za oswobodzenie wyspy z pod okupacji niem.-Konferencja w S.Franc. ma zakończyć się 5.VI. Przedstawiciele 5 mocarstw doszli do porozumienia w sprawie regionalnych układów w ramach ogólnego bezpieczeństwa. Członkowie takiego układu mają swobodę działania, nie czekając na decyzje Rady Bezpieczeństwa. Prez. Trooman oświadczył, że spotkanie szefów 3-ch mocarstw nastąpić może po zakończeniu konferencji w S.Franc. Berlin nie będzie siedzibą centralnej władzy admin. w Niemczech jak to pierwotnie przewidywano, lecz zarząd Niemiec będzie zdecentralizowany. Oznacza to, iż w sprawie komisji trzech mocarstw, która miała funkcjonować w Berlinie nie osiągnięto porozumienia. W poszczególnych strefach okupacyjnych tworzone są organa admin. niem. pod zarządem władz okupacyjnych. Wśród wojsk niem. szerzy się tendencyjnie wersja, iż partja hitlerowska zdradziła armię i że armia ma jeszcze do odegrania swą rolę w walce z bolszewizmem. W tym sensie zredagowany został manifest v.Buscha z Flensburga, co było przyczyną objęcia radiostacji przez Al. W Belgii, Francji i Grecji fala strajków. Rząd belgijski wydał zakaz strajków na okres trzech mies. Wojska franc. wkroczyły do Libanonu i Syrji, rokowania utknęły na martwym punkcie, sytuacja naprężona.-Doroczny Kongres Partji Pracy prawie jednogłośnie/przeciw głosom 2 del/ oświadczył się przeciw dalszej współpracy w rządzie koalicyjnym prem. Churchilla. Wybory powszechne chciałaby Partja Pracy odłożyć do jesieni br. dla lepszego ich przygotowania i umożliwienia udziału w nich większej ilości zdemobilizowanych wyborców. Partja konserw. natomiast, chcąc wyzyskać popularność osoby Churchilla jako pogromcy Niemiec oświadcza się za wyborami możliwie szybkimi. Decyzja w tym względzie spoczywa w ręku Churchilla. Partja liberalna oświadcza się za dalszym pozostaniem w gabinecie Churchilla i dalszą z nim współpracą.

III. DALEKI WSCHOD.

Chinczycy zdobyli port Fu-Czau naprzeciw Formozy. Intenzywne bombardowanie Tokio, Hamamatsu, Borneo i Nankinu. Postępy na Okinawie, Tarakanie i Mindanao. Bombardowano też pozycje jap. w Indochinach franc.- I-a armia amer. z Europy przez St.Zjedn. przerzucona zostanie na front Pacyfiku. Kanada wysyła 60 okrętów wojennych na front przeciw Japonii.

FUNDUSZ PRASOWY: / w rublach/ Genek-30.-Bronka-30.-Dobij-50.- Jurek-30.- Piątka-30.- Zero-10.- Stan-50.-